

Dawid Obserwator, Zajrzyj (prod. 4Money)

To ponoć dobry chłopak
Zostały po nim zdjęcia
On brata by zakopał
Żyje lepiej od księcia
I na co Ci ten sixpack
Jak jesteś tu jak 6/9
Ja czułem się jak X-man
Inny od towarzystwa
Ziomek dzwoni mi o blik, został sam
Znajduch piszę mi o feata i się pyta czy go znam
Sklejaj wersy jak cham
Za to Ty jak miły pan

Nie miałem BMXa, a musiałem podołać
Pier*olone akrobacje mając jedynie dwa koła
Pier*olę wizerunek sceny gdzie się waży towar
Nim zwarzyłem tu gięta, uczyli mnie ważyć słowa
Stary chce mnie strofować, gdy wychodzę na podwórko
Widzisz jaki mamy świat? Co mi zostawiłeś ku*wo!
Język tych bananów dla mnie tu jak esperanto zwała
Jak Lance Armstrong, całe życie przypie....
Nigdy nie byłem gangsta i wszystko w tym temacie
Raz ogarnąłem gięta, było wszystko w tym temacie
W tej bramie jak supermam miałem za sobą szmatę
To nowomiejski bastion, witam w moim klimacie

Twój idol szuka dramy
Szkoda marnować ślinę
Zajrzyj do mojej bramy
Tam pachnie tanim winem
Zajrzyj do mojej bramy
Tam jak na patostreamie
Zajrzyj do mojej bramy
Plany poszły tam z dymem